Nro. 56.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 14. Lipca 1812.

Wiadomości kraiowe.

Z Wiédnia d. 4. Lipca. — Dalsze wiadomości z Pragi o pobycie N. N. Cesarstwa, i N. Cesarzowéy Francuzów, są następuiące:

Nayiaśnieysze Osoby znayduiące się dotychczas w Pradze, oglądały d. 20. Czerwca iaskinię S. Prokopa położoną w Cyrkule Beraunskim obok Pragi. — Dnia 21. zwiedzali Cesarstwo Jchmość o godzinie 5 po południu ogród Ballabeński przed nową bramą, maiący położenie bardzo przyiemne, z kąd widzieć można całą Pragę. Wieczorem w pół do 10téy rozpoczął się z woli N. Pana w C. K. Zamku bal, który był bardzo wspaniały, a na którym oprócz NN. Cesarstwa Jchmość, N. Cesarzowéy Francuzów i całego Dworu, przeszło 3000 osób znaydowało się. — Dnia 22. przed południem, odwiédzał N. Pan Pragskie instytuty ubogich, szpital powszechny, dóm położnic, dóm waryatów i kalék, tudzież szpital chorych wenerycznych; oglądał nie mnieyszy wszystkie części tych gmachów i instytutów z prawdziwą oycowską pieczołowitością. — O godzinie 5téy po południu, przechadzał się N. Pan z Cesarzową francuzką i całym orszakiem po śliczney romansowéy dolinie Szarka zwanéy, blisko miasta położonéy. Dnia 23. zaszczycili NN. Goście swoią bytnością zamek Karlstein w Cyrkule Beraunskim, który iest pomnikiem wiekopomnego w Czechach Karola IV. — Dnia 24. z rana dawał N. Pan powszechną audyencyę; wieczorem zaszczycili przytomnością swoią NN. Cesarstwo Jchmość, N. Cesarzowa Francuzów, tudzież inni znayduiący się tu wysocy Goście teatr tuteyszy mieyski, i byli na ulubionéy operze Sargino. Rzęsiste oświecenie teatru, nacisk widzów, głośne i serdeczne okrzyki Niech żyią! przy wstępie NN. Cesarstwa Jchmość, były wyrazem nayżywszéy wszystkich widzów radości. — Podług doniesień poźnieyszych z Pragi, N. Cesarzowa Francuzów puściła się dnia 1go Lipca w podróż na Eger, dokąd iéy N. Pan towarzyszył. Monarchini ta miała potém przez Miess, Klattau, i Budweis do Luberek dziedzicznych dóbr cesarskich poiechać.

N. Pan raczył Pana Krystyana Engel, Koncepistę nadwornego i Cenzora Książek, tudzież Assessora połączonego Konsystorza obu wyznań protestanckich we wszystkich dziedzicznych Kraiach niemieckich, posunąć na stopień aktualnego nadwornego Sekretarza w nadworney Król: Siedmiogrodzkiéy Kancellaryi. Spodziéwamy się, iż ten zasłużony Uczony i Dzieiopis wyda wkrótce dalszy ciąg Historyi Węgierskiéy, którey pierwsza część w Tübingen wyszła iuż z druku.

Mamy nader przyiaźną porę roku; po dniach pogodnych spadaią użyźniaiące dészcze, po których znowu słońce zwilżoną ziemię dobroczynnemi ogrzéwa promieniami. Z wszystkiego okazuie się, iż rok ten będzie podobnoś iednym z nayurodzaynieyszych. W okolicach Wiédnia i w większéy części Niższéy Austryi, stoi przedziwne zboże na polach i obfite obiecuie żniwa. Latorośle winne, z których iuż kwiat opadł, czynią nam naylepsze winobrania nadzieie. W wielu okolicach i mieyscach mnóstwo młodych iagód winnych iest tak wielkie, iż musiano powyrzynać tę, które były nayposlednieyszemi. Pomyślne te widoki maią iuż teraz dobroczynny wpływ na cenę niektórych artykułów żywności, która roku zeszłego dosyć była wysoką. Zboże i mąka znacznie sta-

niały. W wielu mieyscach w Wiédniu dostać iuż można miarę wiedeńską czerwonego wina węgierskiego za 18 Kr., a białego austryiackiego za 12 Kr. w W. W. Przy téy okoliczności zasługuie bydź wspomnianym osiadły w Wienerisch-Neustadt mieszczanin i przedawca win Józef Reithammer, który piérwszy dał z siebie dobry przykład zmnieyszaiąc cenę win swoich tak dalece, iż nawet uboga klassa ludu niemogąca dawniéy kupować wina, może teraz dostać u niego dobrego i zdrowego wina za bardzo słuszną cenę.

Wiadomości zagraniczne.

Ziednoczone Stany Ameryki półnoney.

Podług naynowszych doniesień angielskich, ma bydź iuż w rzeczy saméy wypowiedziana woyna W. Brytanii. Ze wszystkich okoliczności zdaie się, że ona się wkrótce rozpocznie. List ieden z Nowego Yorku tak się w téy mierze wyraża: „Władza wykonawcza zupełnie iest gotową do woyny, i zdaie się, iż wszystkie zerwały się układy. Odprawiono radę gabinetową, na któréy znaydowali się różni Sekretarze Stanu, i wszyscy głosowali za woyną. Sekretarz woienny żądał dni 60 dla zabezpieczenia granic, i postawieniz twierdz w stanie obrony. Podobnież głosowała Izba Reprezentantów. Pokładamy wielką ufność w sprawiedliwości i rączéy dzielności Władzy wykonawczéy, która miała przyiąć plan kampanii, obiecuiący naypomyślnieyszy skutek."

Francya.

Z Paryża d. 21. Czerwca. — Urządzenie piérwszego powstania gwardyi narodowéy, któréy iednakże tylko 88 rot (88,000 z tych 600,000 ludzi, którzy iako bezżenni i do służby zdatni z konskrypcyi r. 7, 8, 9, 10, 11 i 12 pozostali) wybrano, iest prawie zupełnie ukończone; a łatwość, z iaką to wielkie rozporządzenie uskuteczniono dowodzi równie tak dobrze to, że Naród uważa wielkie układy Cesarza za interes narodowy, iak i to, że mechanizm administracyi kraiowéy naywyższego doszedł stopnia.

Będzie to dla Polityków rzeczą interesuiącą wiedzieć, iakie skutki zrządziło maximum, które Rząd francuzki położył od pięciu tygodni na ceny zboża i mąki. Przy wszelkiém zaufaniu w mądrości iego środków obawiano się iednakże tych skutków, które maximum dotąd ieszcze zawsze i wszędzie za sobą pociągało. Lecz czego ostre środki samego nawet rządu rewolucyinego dokazać nie mogły, to było łagodnym Rządu oycowskiego środkom do zdziałania zachowaném; i zaiste nie iest to naymniéy znaczącym wypadkiem między temi, które iedynie władza wielkiego zrządziła imienia. Od dnia 13go Maia nie wolno małdru francuzkiego (Septier de Paris) zboża na targu Paryzkim przedawać drożéy, iak po 50 franków, ieżeli z Departamentu Sekwany przywiezione; po 53 fr. zaś, ieżeli z dalszych okolic sprowadzone. Cenę mąki, wór po 315 funtów rachuiąc, ustanowiono podług równych stosunków na 100 i 105 fr. Piérwszych dni przywieziono zatém na targ w rzeczy saméy mniéy iak zwyczaynie; lecz Rząd użył dobrze swoich środków przeciwko zakupnikóm i spekulantóm; niektórzy bogaci posiadacze zboża byli zniewoleni wesprzeć w tém Rząd tuteyszy; piekarzóm w stolicy wydawano z publicznych magazynów codziennie 1 i 2 wory mąki bezpłatnie, a nakoniec były te środki (co główną może iest rzeczą) tak powszechnie dla Państwa urządzone *), iż można teraz w istocie dostać podostatkiem zboża i mąki za ceny ustanowione, a lichwiarze zbożowi przyprowadzeni są do rozpaczy ze swoiemi wielkiemi zapasami, które w nadziei co raz wyższych cen nagromadzili. Zwycięztwo to nad interessem téy klassy ludzi, która co do środków oszukaństwa tak bardzo iest przemyślną, było pewnie cięższem, aniżeli zwycięztwo na polu bitwy. — Odmiana z nowemi miarami i wagami, która z przy-

*) *W Departamentach, w których Rząd żadnéy nie każe rozdawać mąki, ustanowiono naywyższą cenę za Hektoliter zboża po 33 franków. Ieden małdr (Septier de Paris) zawiéra blisko dwa Hektolitry, a zatém naywyższa cena zboża w tych Departamentach wynosi 66 fr. za ieden małdr. W tém także wsparty był Rząd od kilku bogatych właścicieli dóbr, którzy się oświadczyli, iż chcą opatrywać targi w zboża za cenę ustanowioną.*

szłym miesiącem Sierpniem powszechnie ma nastąpić, i do czego iuż poprzednicze czyli probiercze miary i wagi się robią, zyska pochwałę Publiczności. Albowiem stare miary i wagi tak są urządzone, że się bez ułomków na nowe obracać daią; tak tedy znowu pozwolony będzie prawnie łokieć zamiast metru, lecz zamiast 44 cali, będzie zawierał ieden meter i 66 centimetrów, będzie zatém cokolwiek krótszy i t. d. Tym sposobem będą wszystkie miary i wagi cokolwiek mnieysze od dawnych, lecz będą się zgadzały z częściami nowych, które iedynie we wszystkich aktach publicznych za ważne przyimowane będą. Podział na trzecie i czwarte części iest dla pospólstwa wprawdzie wygodnieyszy, iak podział na dziesiąte i piąte części; zna się ono nawet lepiéy na dawnych nazwiskach miar i wag, iak na nowych grecko-francuzkich. Lecz wielu sobie życzyło, żeby nowym miarom i wagom dawne nazwiska nadano, i żeby ich dla wygody Publiczności nie tylko podług liczb dziesiątkowych, lecz także podług trzecich i czwartych części podzielono; tym sposobem utrzymałby się, iak sądzą, ieden z naypięknieyszych wynalazków jeniiuszu ludzkiego: równość miar i wag w całéy Europie. W 10 lat maią bydź Cesarzowi na nowo przełożone wypadki doświadczeń, które uczynione będą w téy mierze.

Związek Reński.

Z Kassel dnia 20. *Czerwca.* — Król Jegomość Westfalski wydał d. 12. b. m. w Warszawie Dekret następuiący: „Nie chcąc pogorszyć stanu Poddanych przez uciążliwe podatki, nakazałem pożyczkę 5 milionów franków w dobréy monecie, która w dwóch terminach ma bydź złożoną, to iest od 2. do 15. Sierpnia, i od 1. do 15. Października r. b. Rozłożona będzie tak, iak była roku 1808 i 1810 w miarę maiątku każdego mieszkańca. Urzędnicy woyskowi i cywilni maiący 2500 franków pensyi i więcéy, zapłacą z niéy część 20tą, która im odciągnational bydź może; gminy są także obowiązane do pożyczki ze swoiego maiątku. Pożyczaiący otrzymaią obligacye z prowizyą po 5 od sta; a ci, którzy dla wcześnieyszego uiszczenia się w piérwszym rzędzie umieszczonemi będą, otrzymaią ieszcze nagrodę za to, że naypiérwsi swoią złożyli pożyczkę. Piérwsi pożyczaiący odbiorą kapitały swoie d. 1. Października r. 1815; ci zaś co za niemi nastąpią, odbiorą ie roku 1816. Obligacye te przyimowane także będą w czasie kupna dóbr skarbowych." — Ponieważ teraz Rząd z powodu własnych potrzeb prowizyi wypłacać nie może, przeto na zaległe prowizye bony wydawane bydź maią.

Z Drezna d. 26. *Czerwca.* — Gońce przeieżdżaią tedy ciągle, i bardzo często. Baron Serra Poseł francuzki wysyła codziennie iednego do Pragi, zkąd także codziennie ieden przybiega do niego. Podług naypóźnieyszych nadeszłych z tamtąd wiadomości, N. Cesarzowa Francuzów zabawi tam ieszcze do 7. Lipca, a potém na Karlsbad i Eger do Würzburga poiedzie. Jenerał Major i Szef jeneralnego Sztabu Gersdorf, wyiechał dnia wczorayszego do miasta Guble leżącego w niższey Luzacyi, dla zrobienia popisu z pięknym pułkiem dragonów Xięcia Jana, maiącym pociągnąć do Polski dla zmocnienia woyska Saskiego. Pułkownik Reisky dotychcześny Adjutant jeneralny Króla, mianowanym iest Dowodcą tegoż pułku.

Dla uskutecznienia wielkiéy dostawy wołów dla wielkiego woyska, do któréy się Saxonia zobowiązała, przyprowadzaią teraz codziennie po 100 wołów do Sorau, które pędzą do Torunia, gdzie ie znowu Król: Kommissarz Pan de Nostitz francuzkim władzóm oddaie.

Xięstwo Warszawskie.

Z Warszawy d. 7. *Lipca.* — Gazety tuteysze umieściły następuiący artykuł urzędowy:

Z Wilna d. 29. *Czerwca.* — „N. Cesarz Francuzów, Król Włoski, dnia wczorayszego, 28. Czerwca, o godzinie 2giéy po południu wszedł do Wilna. Wszystkie Władze udały się naprzeciw Niemu, i złożyły mu klucze od miasta, do którego żadne woysko nie wkroczyło."

„Moskale przerażeni strachem i pozbawieni odwagi, cofali się przed woyskiem francuzkiém. Zyczonoby sobie, aby chcieli utrzymywać się w okolicy Widzów."

„Nie można dosyć wychwalić ducha, którym Obywatele Litewscy są ożywieni, szczególniey Hrabia Jerzy Zabieło, iego krewni i przyiaciele. Wielu z Szlachty przybyli do Intendenta jeneralnego wielkiego

woyska ofiaruiąc wszystko, co tylko maią. Jeden z nich daiąc 200 korcy zboża, i znaczną ilość wódki; rzekł": Wszystkośmy stracili, ale nam na niczém nie zbywa, ponieważ nie widziemy iuż więcey Moskalów."

Ogłoszono w Warszawie następuiące dwa Uniwersały Konfederacyi jeneralnéy Królestwa Polskiego:

I. Wszem w obec i każdemu z osobna komu o tém wiedzieć należy, wiadomo czyniemy, co następuie;

Już Was doszedł odgłos zawiązanego przez Seym zgromadzony dzieła, które ważnością swoią, czystością chęci, świętością zamiaru i słodką dopięcia go otuchą, przechodzi wszystkie przedsiebrane ratowania się środki, iakie kiedykolwiek Polska, w rozmaitych epokach przemian doli Narodowey, Europie wystawić mogła.

Polacy! Pełnomocnicy wasi okazali się godnemi piastować losy walecznego, żadnemi przygodami niepożytego, i przez to do wielkich przeznaczeń wznoszącego się ludu.

Widziała stolica niegdyś potężnego Państwa, — słyszeć bedzie cała Europa i te narody, pod których stopą ziemia się wasza ugina, z iakim pośpiechem dążyli Posłowie i Deputowani wasi na tę nadzwyczayną o losach Oyczyzny naradę, — z iaką bacznością dostrzegli — z iaką rozwagą obieli obecne i otaczaiące nas naokoło wypadki, i iak z tey rozwagi nie zimnych i boiaźliwych, częstokroć omylnych, a polotnym okolicznościom niewystarczaiących postępowań wywiedli pasmo, ale to namyślne, prędkie i niezachwiane przekonanie, że teraz iest moment podnieść i utrzymać obalona starodawną Piastów i Jagiełłów budowę. — Nie wahali się oni nad wyborem środków, bo przykłady naddziadow waszych stały im za rękoymię skuteczności tego ścisłego wspólnych chęci ogniwą, przez które tyle razy przodkowie wasi z ostatnięy toni wyratowali Polskę, ile razy czysta miłość Oyczyzny, Tronu, porządku i sprawiedliwości, ten święty między niemi spaiała węzeł.

Wiadomy więc wam iest, a teraz ogłoszonym wam uroczyście zostaie Akt Konfederacyi Jeneralney, iednogłośnie wolą całego Narodu w Pełnomocnikach iego połączoną, zawiązany i przyiety. — Wiadomy iest wam wybór osób, którémi taż wola Narodu wyręczyć się postanowiła; i w których ręce, chlubném dla nich zaufaniem, złożyła do czasu naydroższą sprawę Oyczyzny, Imie iey, całość i uwolnienie rodaków.

Ci to więc Reprezentanci tego związku do Rady Jeneralney Konfederacyi wezwani — donoszą dziś wszystkim ziemi Polskiey mieszkańcom, iż obięli tę władzę, którą na nich Art: 10tym Aktu, Konfederacya Jeneralna przelała. — Ogłaszaią wam, iż na dniu wczorayszym weszli w sprawowanie świętych obowiązków w imieniu Oyczyzny im powierzonych. — Slubuią wam i ręczą, iak zaręczyli Niebu, że święcie, że wytrwale, że z ofiarą wszystkiego, co iest dla nich naydroższém, droższą nad wszystko Oyczyznę utrzymaią, i późnym potomkom przekażą; i mogą to ręczyć, bo ich uczucia są waszemi, bo ich przedsięwzięcia chęci całego Narodu wspieraią, bo wasza sprawa iest sprawiedliwą, bo wasza krzywda woła do Niebios o pomstę, a ten, który was wskrzesił, i który w tey chwili słuchać będzie błagalne uciśnionego ludu modły, iest potężnym, iest niezwyciężonym, iest sprawiedliwym, i przeto iest wielkim, że iest wsparciem i obroną nieszczęśliwych.

Zgaduiąc niecierpliwe pragnienia wasze przystąpienia do tak chlubnego i po wieczne czasy pamiętnego związku, otwieramy wam natychmiast księgę powstania Polski, abyście w niey imiona wasze uwiecznili. — Pośpieszamy ukoić tę słuszną zazdrość waszę z tey pochodzącą, żeśmy was do tak ważney sprawy uprzedzili, zazdrość z tego tylko względu chlubną, z tego godną Polaków, a która by day pod żadnym innym pozorem nigdy nie wlała zabóyczego dla Oyczyzny iadu w odrodzone i czyste iey Synów serca.

Póydziecie więc, póydziecie z gorliwością zaprzysiądz te śluby, które wkrótce całą iednego szczepu rodzinę w iedno połączą ogniwo. Nie potrzeba tu ani namowy, ani przymusu; obojętność nawet niechay nie kala tey pierwszey karty dziejów Polski, tey pierwszey chwili życia powstaiącey Oyczyzny.

Z tych powodów Rada Jeneralna Konfederacyi Jeneralney zważywszy Art: 3, 4 Aktu Konfederacyi, ogłasza wszystkim całey ziemi Polskiey mieszkańcom:

1. Iż Akcessa, bądź razem na Seymikach, natychmiast zwołać się maiących, bądź poiedyńczo, byle bezwarunkowo uczynione, będą przyięte od Rady Jeneralney Kon-

racyi Jeneralney Królestwa Polskiego, a które z części Polski pod Rządem Oyczystym będącey, maią bydź czynione i przesyłane do Warszawy iak nayśpieszniey, a z części ieszcze przez nieprzyiacioł posiadaney zaraz, iak tylko usunięcie się tegoż nieprzyiaciela zgromadzić się w Seymiki, i razem lub poiedynczo do związku ninieyszego przystąpić braciom naszym dozwoli.

2. Władze mieyscowe w Warszawie lub w Departamentach będące, mogą razem z podwładnemi sobie Urzędnikami przesyłać Akcessa do Kancellaryi Konfederacyi Jeneraney. Prócz tego dla wszystkich poiedyńczych mieszkańców otwartą będzie w Stolicy w Kancellaryi Metryki Koronney w Zamku, każdego dnia od godziny 9 rano do 1 po południu, księga wraz z Aktem Konfederacyi, w którą imie swoie zapisywać będą mocni.

3. Niemogący stawić się osobiście w Warszawie, będą mogli Akcessa czyli przystąpienie swoie przesyłać na piśmie do Kancellaryi Konfederacyi Jeneralney, i od niey wyięcie takowego zapisania zyskiwać.

4. Osobnym Uniwersałem, stosownie do Art: 4 Aktu Konfederacyi, będą niezwłocznie zwołane wszystkie Powiaty, Miasta i Gminy na Seymiki, które skoro odbytemi zostaną, Akta przystąpienia i podpisy do Kancellaryi Prefektury przez Marszałków w oryginale wniesione, a przez autentyczne wyięcie do Konfederacyi Jeneralney przesyłane bydź maią.

Niniejszą odezwę Rada Konfederacyi Jeneralney przesyła Ministrowi Spraw Wewnętrznych, wzywaiąc go, aby stosownie do Artykułu 8 Aktu Konfederacyi, niezwłocznie i niezawodnie wszędzie ogłosić ią zalecił.

Rodacy! błogosławcie Niebu, a poświęceniem się waszém, gorliwością i stałością, stańcie się godnemi opieki tego, którego Bóg zesłał na pogrom uciemiężycielów niewinności, a na wsparcie i pociechę uciśnionych. Działo się w Warszawie na Sessyi Rady Jeneralney Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego d. 30. Czerwca 1812.

Marszałek Konfederacyi Polskiey,
Adam Xiążę Czartoryski.

(L. S.) Kajetan Koźmian,
Sekretarz Konfederacyi jeneralney
Królestwa Polskiego.

II. Do Woyska Narodowego.

Rycerze! Doszła Was pewnie wiadomość, albo przynaymniey mocne mieliście przeczucie, iż Naród, który przemocą upadł, powstać przedsięweźmie . . . . Powstał . . , . . i w świętym zamiarze odzyskania strat poniesionych, związał się w Seymie ścisłym węzłem Jeneralney Konfederacyi Królestwa Polskiego.

Rodacy do Rodaków wyciągaia ręce; oycowie synów, synowie oyców, bracia braci, na łono wspólney i iedney wzywaią Oyczyzny.

Wy zbroyne iey dzieci! a razem Obywatele i Rycerze! Wy Narodu Polskiego drogie cząstki! Kto Wam dał tę broń w ręce? kto wasze męztwo dotąd hartował? w iakiem czuciu znaleźliście dzielnieysze do znoszenia tylu iuż trudów i niebezpieczeństw pobudki, ieżeli nie w miłości tey Oyczyzny, którą do całey praw iey rozciągłości powrócić szczęśliwa zdarza się pora? Dla was to w świątyni chwały zgromadzone są wszystkie naypochlebnieysze ponęty nadziei; twardy do iey przybytku przebywszy przystęp, uyrzycie w całey świetności Oyczyznę waszę, ten cel, tę nagrodę, które nayszlachetnieyszych Bohatyrów zapalały serce.

Obrócone są Orły wasze, Boga zwycięztw kierowane natchnieniem, w tę stronę, w te rozległe krainy, gdzie za każdym krokiem spotkacie slady przełaney dla niey krwi przodków waszych . . . . . Była przerwa mezkiego ducha, było uspienie waszego i Europy czuwania, i nieprzyaciel pochłonął niezaprzeczone siedziby iednorodnego ludu; i narodu postać zniknęła, i Oyczyznę Polacy utracili . . . Lecz są tam ieszcze ten sam ięzyk, te same obyczaie, te same czucia; trwaią braterskie krwi i przyiaźni związki, które ludy milionowe niepożytym węzłem w ieden z nami naród iednoczą. — Przyidziecie do nich; złączą broń swoię z waszą, nauczą się od was dzielnego iey użycia; pomniycie, żeście iedney Matki synowie; pomniycie, że Oyczyznie nie samém tylko męztwem służyć można, że ona cnót obywatelskich ma prawo po Rycerzach swoich wymagać; pomniycie, że łez radości ięk iem cierpienia truć się nie godzi; że Polacy Polakom przynosić powinni rószczkę oliwną iedności, aby wspólnie nieprzyiaciołom swoim ponieśli groźne pioruny, którêby nazawsze te tłoczące się ku nam ich hordy rozbić i zniweczyć zdołały.

Bohatyr świata i wieków, pod którego

okiem iesteście, czuie zasługę tych, którzy dla swoiey Oyczyzny wszystko ważyć umieią.

A ty waleczny Wodzu Polskiego Rycerstwa, któremu kray odradzaiący się iuż winien i laury i posiadłości, idź dalej . . . . Bóstwem twém była Polska! Polska żyie, i Konfederacya iey Jeneralna wzywa Cię, abyś wraz z woyskiem narodowém do iey Aktu przystąpił przypuszczeniem do podpisu Jenerałów i Pułkowników, w imieniu swoiém, oraz dywizyi i korpusów swoich podpisać się maiących.

Nie wymaga po was Konfederacya teraźnieysza składaney zwyczaiem pospolitym Konfederacyom Jeneralnym przysięgi. Nie Rycerze! wasz honor, wasz duch narodowości, wasza miłość Oyczyzny są Nam rękoymią, iż do tego wielkiego przedsięwzięcia, iakby z poprzysiężoną chęcią i skwapliwością dążyć wraz z Nami będziecie. Oyczyzna pewna iest męztwa i wierności waszey. Wy iey wdzięczności bydź pewnemi możecie. — Działo się w Warszawie na Sessyi Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego.

(Data i podpisy iak wyżey.)

Dalsze czynności Rady jeneralnéy Konfederacyi jeneralnéy Królestwa Polskiego.

Dnia 2. Lipca JW. Sekretarz Rady jener. przedstawił teyże Radzie następuiące Akcessa do Konfed. jeneralney Królestwa Polskiego: Akces JO. Xcia Czetwertyńskiego, Kasztel: Bracławskiego, orderów Polskich Kawalera; W. Neymana, Pułkownika wóysk Polskich; Prefekta Dep: Warsz: z całym składem Prefektury; Prezydenta Municyp: M. S. Warsz. podpisany przez wielu obywateli i mieszkańców tegoż miasta; Kommissyi Cent: Likwid.; Urzędników i Officyalistów w Ministerium Wewnę: pracniących; JW. Raym: Rembielińskiego Prefekta Depar. Płoc:; Dyrekcyi Dóbr i Lasów narod: z całym składem; Ur. Sartoiusza de Schwanenfeld Komissarza nadzwy: J. K. Mci do urządzenia Poczt; Kapituły Kat: Warsz:; JW. Ant: Mokronowskiego Starosty Złotorzyskiego; Administracyi Jen: Ogniowey; Ant: Lesznowskiego; Deput: 3ciey Gminy miasta Warszawy; JO. Xcia Wal: Radziwiłła; wielu Starozakonnych.

Dnia 3. Lipca. Na zapytanie iednego z dawnych Plenipotentów miast W. X. Litt: obiaśniła Rada Art: 5 Aktu Konfed: jeneral: w ten sposób: iż wspomniony dopiero Art: również i do miast stosować się ma, a to w myśl ostatniego Prawa Polskiego, tak, iż Plenipotenci miast oswobodzonych od nieprzyiaciela, staną się również iak i Delegowani członkami Skonfederowanego Seymu.

Tegoż dnia przyięła Rada Akces W. Löwe Deput: Bydgos:, który nie mógł się na posiedzeniu Seymowém d. 28. Czerw: znaydować, i zaleciła mu wydać świadectwo złożonego na piśmie przystąpienia do związku Konfederacyi.

Złożone zostały na témże posiedzeniu następuiące Akcessa: Urzędników i Officyalistów Ministerium Skarbu; Dyrekcyi jener: Loteryi kraio:; Nayczycielów Liceum Warsz: Towarzystwa Elementarnego, Kancellaryi Dyr: Eduk: narod:; Kancellaryi Rady Ministrów, Radców i Officyalistów Mini: Policyi: Ur. Jakóba Niewiadomskiego Szefa Rachuby w Admini: woienney, Obywatela Wschod: Galicyi; *) Adama Klimowicza Obyw: Powiatu Słonim:; Dominika Siemiaszki Obyw: Ptu Nowogrodzkiego; Józe: Sieńkiewicza Obyw: Ptu Trockiego; Apolinara Przecławskiego Obyw: Ptu Słonim:; Ign: Zylicza Obyw: Ptu Grodzieńskiego.

Dnia tegoż przyięła Rada Deput: od Towarzystwa Król: Przy: Nauk w Warsz: w osobach JWW. JX. Bohusza Prałata Wileń: i Kanonika Prażmowskiego, którzy Akces do Konfederacyi członków tegoż Towarzstwa złożyli.

Dnia 4. Lipca. Rozwiązuiąc podanie Starozakonnych mieszkańców Warszawy, postanowiła Rada, iż ci Starozakonni mogą w swych Synagogach podpisywać Akcessa do Konfederacyi, i takowe do Kancellaryi Rady jeneralney przesyłać. Deputacya Zgromadzenia JXX. Piiarów w osobach XX. Kopczyńskiego Exprowincyała, i Czarneckiego Rektora, złożyła akces do Konfederacyi od całego swego Zgromadzenia. Nadto, złożone iey zostały następuiące akcesa: Sądu Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy Wy-

---

*) *W. Xięgach C. K. Tabuli galicyiskiey, prowadzonych z wielką dokładnością, nie iest wpisany żaden Jakób* Niewiadomski *iako posiadacz własności w Galicyi. Dziwną tedy iest rzeczą, iak ón przed obcym Rządem, w którego służbie zostaie, mógł twierdzić, że iest Obywatelem galicyiskim.*

Urzędowa uwaga.

działu I.; Sadu Pokoiu Ptu i Miasta Warszawy Wydziału II. JW. Biskupa Malinowskiego; W. Woydy Referendarza Rady Stanu; — Urzędników i Officyalistów Dyrekcyi jeneralney Poczt z Xięstwa Warszawskiego.

Rossya.

Podług doniesień rossyiskiéy Petersburskiéy Gazety, Admirał Czyczagow dowodzący woyskiem Dunayskiém (*obaczyć N. 51. Gazety naszéy*), ma sobie także poruczony rząd nad flottą rossyiską na czarném morzu.

Listy od granic rossyiskich pod d. 30. Czerwca pisane, donoszą co następuie: „Woysko rossyiskie stoiące w Brześciu Litewskiém cofnęło się z tamtąd dnia wczorayszego, spaliwszy wprzód most postawiony na Bugu między temże miastem i Terespolem. Spaliło także przed swoiém cofnieniem się skład 60,000 korcy pszenicy przez prywatne osoby założony, i drugi skład 10,000 szanków (7812 korcy i 1/2) żyta. Wzięło oraz z sobą za zakładników Obywateli posiadaczów dóbr: Niemcewica, Kryńskiego, Lyszczynskiego i Grabowskiego, tudzież Kommissarza dóbr Xiążąt Czartoryskich Chraszczykowskiego. Rossyanie cofnęli się ze wszystkich punktów, i sądzimy, że dopiéro między Dźwiną i Dnieprem zaymą stanowisko. Miasto Grodno zaięły woyska Polskie. Główna kwatéra C. K. Austryiackiego korpusu woyska była dnia 3. Lipca w Drohiczynie, w powiecie Białostockim. “

Dokończenie (*przerwanego w przeszłym Numerze Gazety naszéy*) listu Hrabiego Fangnani.

Mówiąc dnia pewnego z iednym Rossyaninem o tym przedmiocie, i przymuszonym będąc przekonywać go, iż za rozpoczęciem woyny nowéy, koniec iéy równać się będzie woynóm poprzedniczym, otrzymałem odpowiedź taką: „ Pozwalam, że Monarcha WPana woyska nasze pobiie, tak iak uczynił przed laty kilkoma. Ale cóż z tego wyniknie? Zwycięztwa będą tyle krwi kosztować zwycięzcę, ile zwyciężonego; gdyż woysko nasze bronić się będzie do ostatniéy kropli krwi swoiéy; osłabione krwawemi zwycięztwami nieprzyiacielskie woysko, któremu samego nawet przyrodzenia niezliczone stawiać możemy zapory, rzadko tylko zrywać będzie znoiów swoich owoce. Przymuszeni do ustępu spustoszymy ten kray, który nam przyidzie opuścic, zamieniemy go w odludne pustynie, osobliwie zaś te kraie, których mieszkańce nam nie są przychylni; nieprzyiaciel nie znaydzie więc żywności dla swoiego woyska. Kozacy i Tatarzy spustoszą i spalą w 8 dniach 50 mil rozległości kraiu i nie zostawią śladu kultury, ani żadnego pomieszkania: tymczasem przeminie wkrótce przyiaźna dla woyny pora roku, która niedługo trwa w Rossyi. Dészcze iesienne zamieniaią w bagna gościńce, w których ugrząść potrzeba. Po dészczach następuią wkrótce śniegi i mrozy, co niepodobną prawie czyni wszelką woyskową wyprawę. Woysko nasze i konie przyzwyczaione do zimna nie stracą ani siły ani zapału, gdy tymczasem nasz nieprzyiaciel i ostrego klimatu, i niedostatku znieść nie potrafi, a tak nieprzyiacielskie woysko po ośmiomiesięcznych przeciwnościach i unużeniu, nie będzie mogło nic daléy przedsięwziąć. ” — Takim to mędrkowaniem pocieszał się Rossyanin rozumieiąc, że nadpowietrznemi wydarzeniami, których na pomoc woysku rossyiskiemu i na obronę kraiu swoiego wzywał, zabroni wkroczyć nieprzyiacielskiemu woysku w kraie rossyiskie. Nie iest rzeczą potrzebną nadmieniać, iż takowe zdanie iest bezzasadne; ponieważ niektóre trudności iedynie tylko w uroieniu urosły, niektóre zaś usunięte bydź mogą. Wielka iest wprawdzie trudność opatrzenia woyska wielkiego we wszystkie potrzeby na ziemi mało uprawionéy, a nawet spustoszonéy; nie iest ona iednakże taka, ażeby do uchylenia iéy zbywało na środkach. Iak wielce Rossyanie trudności te za nieprzezwyciężone poczytuią, tak też mało posiadaią sztuki zaradzenia potrzebóm woyska w okolicznościach nawet pospolitych, iak to się n. p. okazało podczas woyny ostatniéy. Wielu albowiem tego iest zdania, iż gdyby nawet Beningsen został był zwycięzcą na polach friedlandzkich, nie odniósłby był przecie innéy korzyści z swoiego zwycięztwa iak tę, że utrzymałby był nieskażoną sławę rossyiskiego oręża, ponieważ woysko cierpiało głód mimo winy Beningsena. Nie wiedzą oni tego, iż dobrze urządzona, a światłym, bacznym i niezmordowanym mężóm powierzona Administracya potrafi w to, żeby w saméy nawet

pustyni obóz we wszystko opływał. Ostatnia woyna powinna była ich w tym względzie, oświécić; albowiem sprzymierzonemu woysku, które w Polsce na brzegach Wisły zimowało, przez dobrze urządzoną, prędką i rozumną Administracyę nie zbywało na niczém, chociaż kray ten, we wszystkiém podowczas cierpiał niedostatek; co podług zdania znawców woyny, w samey istocie godném było pamięci i podziwienia. Iak łudzące były Rossyan nadzieie w nieprzyiaźnéy strefie nieba, rzeczywistość sama dowodzi. Sprzymierzone woysko, miało w czasie pomienionéy woyny ciężką do przetrwania zimę, gdyż zimno dochodziło 25go stopnia; iednakże wytrzymali go żołnierze bez użycia nadzwyczaynych zachowawczych przeciw niemu środków, i bez poniesienia szkody na zdrowiu; a na wiosnę tak czerstwemi były, iak gdyby w swoiéy zimowali Oyczyznie. Można więc temu wierzyć, iż będzie mogło ostrzeyszą ieszcze zimę wytrzymać bez niebezpieczeństwa, osobliwie gdy opatrzoném będzie w futra i inne środki tak, iak iest w Rossyi zwyczaiem. Za próżną poczytuię pracę rozszérzać się dłużéy nad tak czczemi zdaniami, ponieważ tylko pragnąłem okazać, iż co się tyczé teraźnieyszego położenia rzeczy, nayzawziętsi Rossyanie całą swoią ufność nie w sile woyska, nie w zaciętéy waleczności wodzów swoich, lecz tylko w nieprzyiaźnéy swoiéy strefie, tudzież w opuszczonym i zburzonym kraiu pokładaią; którzy nie marząc o zwycięztwach i podbiciu kraiów, nadzieie swoie iedynie na prostéy obronie kraiu swoiego ograniczaią. Z tego to powodu przekonany iestem, iż ieżeli Rossyanie dadzą się zaślepić, i woynę z nami rozpoczną, rzeczy poydą zwykłym swoim trybem.

Turcya.

Z Konstantynopola dnia 25. Maia. — Isnikmidli Halil Basza, znany dawniéy iako Aga Janczarów, w roku zaś 1810 iako Kaimakam téy stolicy, został mianowany Dowodzcą Warny, i odebrał rozkaz, ażeby iak naśpiesznéy na swoie nowe udał się stanowisko.

Porta zdaie się w obecnéy chwili szczególnieysze mieć staranie o uzbroieniu flotty, przeznaczonéy na czarne morze. Za usilném i gorliwém staraniem nowego Kapitana Baszy, znayduie się na tegoroczną wyprawę 24 okrętów do żeglugi gotowych. Sześć z tych okrętów, to iest 1 okręt liniiowy, 3 fregat i 2 korwet, wypłynęło iuż przed kilkoma dniami w celu krążenia po czarném morzu. Cztérnaście innych okrętów, to iest 1 okręt trzechmostowy, 9 okrętów liniiowych, 2 fregat i 2 okręty awizowe, stoią w tuteyszéy wielkiéy zatoce. Okręt trzechmostowy nakoniec i trzy fregaty, których uzbroienie kończą, stoią na kotwicy wewnątrz portu. W budowni okrętowéy tuteyszéy zbroiowni, buduią z gorliwością nowy okręt liniiowy. Większa iednakże liczba tych okrętów, nie iest dotąd zupełnie ludźmi osadzona.

Ażeby związki przyiaźni między Wysoką Portą i Dworem Austrzyiackim trwaiące, stwierdzić także co do formy zewnętrznéy przyzwoitym dostoyności obu mocarstw sposobem, ma bydź wkrótce mianowany Poseł do Wiédnia.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie dnia 8. do 10. Lipca 1812.

Dnie.	Czas postrzeżenia	Barometr.	Ciepłomierz Reaumura.	Wilgociomierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
8	Wsch. Słońc.	28, 2, 0.	† 15.	87, 8.	W. słaby,	chmury.
	2. po połud.	28, 2, 1.	† 22, 3.	65, 9.	P. W. W. mocny	burza.
	10. w nocy	28, 2, 6.	† 15, 5.	82, 9.	P. słaby	pogoda.
9	Wsch. Słońc.	28, 2, 4.	† 13, 3.	86, 9.	P. W. W. słaby	małe chmury.
	2. po połud.	28, 2, 4.	+ 21, 8.	66, 5.	Po. Po. W. słaby	burza.
	10. w nocy	28, 2, 3.	† 15, 6.	80, 6.	W. słaby	pogoda.
10	Wsch. Słońc.	28, 2, 0.	+ 13 1.	85, 2.	W. słaby	pogoda.
	2. po połud.	28, 1, 2.	† 24, 6.	57, 5.	W. słaby	chmury.
	10 w nocy	28, 0, 10.	† 15, 6.	73, 9.	Po. słaby	chm. błyskawice.